

Sygn. akt VIII Ga 26/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (spr.)

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Kornelia Żminkowska

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum

w S. z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt XI GC 682/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.421,45 zł (trzy tysiące czterysta dwadzieścia jeden złotych czterdzieści pięć groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. Kornelia Żminkowska SSO Piotr Sałamaj SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 26/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. G. kwoty 65.145,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 17.714,11 zł od dnia 20.04.2007r, od kwoty 40.594,83 zł od dnia 27.04.2007r, od kwoty 6.836,35 zł od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, że na dochodzoną kwotę składają się wierzytelności powoda, przysługujące mu od X1 spółki z ograniczoną odpowiedzialności w P., a niezaspokojone w toku postępowania egzekucyjnego tej spółki, za które pozwany odpowiada jako członek zarządu spółki.

W dniu 28 marca 2012 roku wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od ww. nakazu, zaskarżając go w całości. W uzasadnieniu wskazał, iż w czasie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu kondycja finansowa spółki była dobra, a majątek był wystarczający na spłatę

zobowiązań. Przeciwnie spółce nie było prowadzone żadne postępowanie egzekucyjne, nie istniały także przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. (sygn. akt XI GC 682/12) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 65.145,29 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I. wyroku), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7854,70 zł tytułem kosztów procesu (pkt III.).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym:

Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. została wpisana do KRS w dniu 15 lutego 2005 r. pod numerem (...). Osobą uprawnioną do reprezentacji spółki od jej powstania był prezes zarządu A. G..

Uchwałą nr 3 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z o.o. w P. z dnia 29 listopada 2007 r. odwołało zarząd spółki w osobie A. G. z dniem 7 grudnia 2007 r. Podjęto także Uchwałą nr 4 o powołaniu zarządu w osobie Z. B. od dnia 7 grudnia 2007 r. Uchwała z tego samego dnia nr 1 miała brzmienie następujące: „Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) spółka z o.o. w P. przedstawionej informacji dotyczącej wyników spółki za październik br. oraz oceny sytuacji ekonomicznej przedłożone przez Prezesa Zarządu (w załączaniu do niniejszej uchwały) postanowiło kontynuować działalność. Jednocześnie zobowiązano Zarząd do podjęcia odpowiednich działań naprawczych, których ocena zostanie dokonana przez Wspólników do 31 marca 2008 r.”.

Wpis nowego członka zarządu został ujawniony w KRS w dniu 14 marca 2008 r. Wówczas dokonano także wpisu dotyczącego zmiany miejsca siedziby spółki (...) z P. na S..

Zgodnie z protokołem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. z dnia 29 listopada 2007 r. uchwała nr 5 spółka wyraziła zgodę na zbycie posiadanych przez siebie udziałów spółki (...) sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz J. K. (1) za cenę 25000 zł. Umowa zbycia zastała zawarta w dniu 28 listopada 2007 r. Nabywca uiszczył gotówką cenę nabycia udziałów.

W 2007 r. spółka płaciła należności wobec dostawców z opóźnieniem, gdyż sama dostawała zapłatę od swoich kontrahentów z opóźnieniem.

W latach 2005 r. i 2006 r. bilanse spółki wykazywały nadwyżkę zobowiązań nad aktywami, w 2007 r., nadwyżkę aktywów nad zobowiązaniami.

Rachunek zysków i strat (...)w P. na koniec roku 2007 r. wykazywał zysk netto 117850,96 zł, na koniec 2006 r. – 8025,58 zł. Wg bilansu z 2.04.2008 r. aktywa spółki w tych samych okresach wynosiły: w 2006 r. 1.434.004,46 zł, w 2007 r. 2.187.650,31 zł, natomiast zobowiązania odpowiednio (...),63 i 2.128.415,52 zł. Na dzień 7 kwietnia 2008 r. spółka z o.o. (...) w P. nie zalegała z zapłatą składek do ZUS oraz należności podatkowych względem Urzędu Skarbowego. W okresie od 27.11.2007 r. spółka posiadała nadpłatę z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych wynikającą ze złożonej w dniu 30.12.2008 r. korekty deklaracji w kwocie 30.064 zł, która została w dniu 23.02.2009 r. przekazana komornikowi w związku z prowadzoną przeciw spółce egzekucją. Spółka pismem z 19.12.2008 r. wносиła o przekazanie nadpłaty na poczet zaległości w stosunku do pracowników J. K. i E. M. (w całości).

W okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu powódka zawarła ze spółką (...) umowę sprzedaży nawigacji J.-W.-One. Wartość umowy wynosiła 118.832,14 zł Spółka (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w P. nie zapłaciła powódce ceny za zakupiony towar powołując się na wadliwość dostarczonego sprzętu.

W dniu 18 czerwca 2007 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w O. poinformował (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P. o zajęciu ewentualnych należności finansowych powoda w stosunku do spółki do kwoty 65.012,43 zł i wezwał do nieprzekazywania kwoty bez zgody organu powodowi. Spółka (...) złożyła pisemne

wyjaśnienia, że nie uznaje wierzytelności powódki z uwagi na wady dostarczonego sprzętu, następnie Naczelnik (...) (...) Urzędu Skarbowego w O. zawiadomił o uchyleniu zajęcia.

Wyrokiem z dnia 8 września 2008 r Sąd Rejonowy w Olsztynie (sygn. akt V GC 593/07) zasądził od pozwanego spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialności w P. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 58.309 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 17.714,11 zł od dnia 20.04.2007r, od kwoty 40.594,83 zł od dnia 27.04.2007r oraz koszty procesu w wysokości 6533 zł. W dniu 17 marca 2009 r. wyrok zaopatrzono w klauzulę wykonalności. Należność została zasądzona tytułem ceny za sprzedane w kwietniu 2007 r. urządzenia (...). Pozwana powoływała się w toku procesu na wadliwość urządzeń, argumentacja ta nie została uwzględniona. W październiku 2008 r. w toku tego procesu pozwana wniosła o zwolnienie od kosztów, wskazując na brak środków, jednocześnie podnosząc, że z uwagi na brak środków od kilku miesięcy nie prowadzi działalności gospodarczej.

Powód złożył w dniu 15 kwietnia 2009 r. wniosek do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego wyroku Sąd Rejonowy w Olsztynie, Wydział V Gospodarczy z dnia 8 września 2008 r. W ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego komornik zajął rachunki (...) spółki (...) oraz udziały i zyski w spółce. Ponadto powód zlecił komornikowi poszukiwanie majątku dłużnika poprzez skierowanie zapytania do Starostwa Powiatowego, Urzędu Skarbowego, ZUS-u, Ewidencji pojazdów i Urzędu Pracy. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2010 r. komornik umorzył postępowanie przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialności w P. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (sygn. akt KM 683/09).

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. zmieniła w dniu 29 kwietnia 2009 r. swoją nazwę na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

Pismem z dnia 13 lutego 2012 r. powód wezwał pozwanego A. G. do zapłaty kwoty 65.145,29 zł tytułem należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od kwoty 17714,11 zł od dnia 20.04.2007 r., od kwoty 40594,83 zł od dnia 27.04.2007r, od kwoty 6836,35 zł od dnia wniesienia pozwu – w terminie 3 dni od otrzymania wezwania.

W odpowiedzi na wezwanie pozwany wskazał, iż nie ponosi odpowiedzialności wobec (...) sp. z o.o. w O. na podstawie 299 k.s.h. za długi spółki (...) sp. z o.o. Wskazał, że w chwili pełnienia przez niego funkcji członka zarządu kondycja finansowa spółki była dobra, a majątek był wystarczający na spłatę jej zobowiązań. Przeciwko spółce nie było prowadzone żadne postępowanie egzekucyjne, nie istniały także przesłanki do złożenia wniosku o upadłość spółki.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo w przeważającej części za uzasadnione. Wskazał, że podstawą prawą powództwa był art. 299 § 1 k.s.h. Podniósł, że powód wykazał istnienie zobowiązania i bezskuteczność egzekucji, przedkładając tytuł wykonawczy przeciwko spółce i postanowienie komornika stwierdzające bezskuteczność egzekucji, a więc dokumenty urzędowe.

Co do bezskuteczności egzekucji pozwany podniósł, że postępowanie nie było prowadzone przez komornika właściwego miejscowo, a więc nie było prowadzone zgodnie z przepisami, zatem postanowienie o umorzeniu nie dowodzi faktycznej bezskuteczności egzekucji. Argumentacja ta nie zasługuje na uwzględnienie. Po pierwsze, od 28.12.2007 r. wierzyciel ma prawo wyboru komornika na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem spraw o egzekucję z nieruchomości oraz spraw, w których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. W przypadku wyboru komornik działa poza obszarem swojego rewiru komorniczego (art. 8 ust 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji). Oznacza to, że komornik prowadzący egzekucję przeciwko spółce (...) mógł działać poza obszarem swojego rewiru i nie była to egzekucja prowadzona „niezgodnie z przepisami”. Po drugie z dokumentów przedłożonych przez powoda wynika, że egzekucja prowadzona była przeciwko właściwemu podmiotowi, na co wskazuje numer KRS przywołany w dokumentach z akt komorniczych, a komornik poszukiwał majątku dłużnika. Pozwany nie twierdził wprost, że w czasie prowadzenia egzekucji spółka (...) miała majątek w S.. Jak wyżej wskazano, postanowienie komornika, stwierdzające bezskuteczność egzekucji, jest dokumentem urzędowym, zatem to pozwany, twierdząc, że dokument ten zawiera stwierdzenia nieprawdziwe, winien to wykazać (art. 252 k.p.c.) To, że egzekucja prowadzona była w G., nie przesądza o tym, że w S. istniał jakikolwiek majątek, a pozwany nie zaoferował w tym

zakresie żadnych dowodów, zatem nie obalił domniemania prawdziwości dotyczącego postanowienia o umorzeniu egzekucji, a stwierdzającego bezskuteczność egzekucji.

Dla wykazania swych twierdzeń pozwany zaoferował wyłącznie dowód z własnych zeznań. Zeznanie pozwanego okazały się w większości nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Nie potrafił on podać żadnych konkretów, dotyczących sytuacji spółki w czasie, gdy sprawował funkcję prezesa, a ogólnikowe stwierdzenie, że sytuacja spółki była dobra, nie może prowadzić do ustalenia, że nie istniały podstawy złożenia wniosku o upadłość, jeśli pozwany nie przedstawia szczegółowo struktury długów, sposobu ich realizacji itd. Jednocześnie pozwany nie potrafił wyjaśnić znaczenia uchwały nr 2 z 29.11.2007 r., wskazującej, że spółka borykała się jednak z jakimiś problemami, skoro zgromadzenie musiało podjąć uchwałę dotyczącą dalszego istnienia spółki, zadecydowało, że spółka będzie nadal istnieć i jednocześnie nakazało podjęcie działań naprawczych. Z treści uchwały wynika, że istniał do niej załącznik – informacja o stanie spółki. Pozwany tego dokumentu nie przedstawił, nie potrafił też wyjaśnić, co było w jego treści, mimo, iż z uchwały wynika, że to on był autorem informacji. Sformułowania użyte w uchwale odwołują się do treści art. 233 § 1 k.s.h. Pozwany nie potrafił podać, z jaką sytuacją w spółce wiązała się konieczność podjęcia uchwały, wobec tego uzasadnione staje się domniemanie, że zaszła właśnie sytuacja opisana w przepisie art. 233 § 1 k.s.h. (bilans i rachunek zysków i strat przedstawiony przez pozwanego wskazywał stan z 31.12.2007 r.) Jednocześnie pozwany przyznał, że dostawcom spółka płaciła z opóźnieniem. Potwierdzeniem regulowania przeważającej części długów nie jest brak zaległości wobec ZUS czy US, ani istnienie nadpłaty podatku. Nadpłata ta powstała w związku z korektą deklaracji za 2008 r. i jak wynika z pisma z Urzędu Skarbowego, została w całości przekazana na pokrycie innych długów spółki (prowadzona była egzekucja komornicza), podczas gdy spółka chciała, by nadpłatę przekazać pracownikom na poczet nie zapłaconych pensji. Z pisma z US wynikają więc 2 istotne informacje – po pierwsze, spółka musiała nie płacić większej ilości długów, niż tylko dług wobec powódki, kwestionowany rzekomo z uwagi na wadliwość dostarczonego sprzętu, skoro na początku 2009 r. wszczęte były już 2 egzekucje komornicze, a powszechnie wiadomo, że od powstania i wymagalności długu do chwili uzyskania tytułu i skierowania go do egzekucji upływa zazwyczaj kilka-kilkanaście miesięcy. Po drugie, już w grudniu 2008 r. spółka zwracała się o przekazanie nadpłaty pracownikom, których należności wynosiły ok. 25.000 i 15.000 zł, co wskazuje na dłuższy okres nie płacenia wynagrodzenia. Także w aktach V GC 593/07 znajdują się dane, zaprzeczające dobrej kondycji spółki - w październiku 2008 r. w toku tego (...) spółka (...) wniosła o zwolnienie od kosztów, wskazując na brak środków, jednocześnie podnosząc, że z uwagi na brak środków od kilku miesięcy nie prowadzi działalności gospodarczej. To wskazuje, że zapewnienia pozwanego o dobrej kondycji spółki w listopadzie 2007 r. nie mogą być uznane za wystarczający dowód tego, że w 2007 r. nie było podstaw do złożenia wniosku o upadłość. Z kolei z opinii biegłego wynika, że wniosek taki powinien być złożony w pierwszej połowie 2007 r., gdyż bilans spółki na koniec 2006 r. wykazywał przewagę zobowiązań nad aktywami, a więc niewypłacalność w rozumieniu przytoczonych wyżej przepisów. Zobowiązania spółki (...) wobec powódki powstały w pierwszej połowie 2007 r. Z opinii biegłego wynika, że pod koniec 2006 r. spółka była niewypłacalna. Przyjmując, że zarząd poznał ten fakt pod koniec marca 2007 r. kiedy to zazwyczaj sporządza się sprawozdania finansowe za rok ubiegły, należało zgłosić wniosek o upadłość najdalej w połowie kwietnia 2007 r.

Powyższe przesądza o tym, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki (...), jako że powstały one i były wymagalne w czasie, gdy był członkiem zarządu.

Odpowiedzialność członków zarządu jest odpowiedzialnością odszkodowawczą. Na szkodę wierzyciela składają się także skapitalizowane odsetki za opóźnienie spółki w spełnieniu świadczenia. Natomiast odsetki za opóźnienie, należne od członka zarządu zaczynają biec po wyznaczeniu terminu spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., stanowiącym, że jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dopiero po tak wyznaczonym terminie członek zarządu spółki popada w opóźnienie w spełnieniu własnego świadczenia. W niniejszej sprawie powódka wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 13 lutego 2012 r. (w aktach nie ma wcześniejszych wezwań), wyznaczając termin 3 dni na zapłatę. Przesyłkę wysłano listem poleconym, która zazwyczaj doręczana jest po 3 dniach (pozwany nie kwestionował otrzymania wezwania, co więcej, 20.02.2012 r. sformułował odpowiedź na wezwanie), wobec tego termin płatności wyznaczony wezwaniem przypadał 19.02.12

(niedziela). Świadczenie należało więc spełnić 20.02.12., a opóźnienie pozwanego rozpoczęło się 21.02.2012 r. Żądanie odsetek za okres wcześniejszy podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go co do pkt I. i III. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, w szczególności:

1) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że pozwany nie wykazał okoliczności zwalniających go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) (art. 233 § 1 k.p.c.), w szczególności poprzez:

- pominięcie i nie dokonanie jakiejkolwiek oceny dowodu w postaci bilansu za 2007 r. i rachunku zysków i strat za 2007 r., stwierdzających, że sytuacja finansowa spółki na koniec 2007 r. nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, co potwierdził także biegły sądowy,

- pominięcie okoliczności, że w okresie kiedy pozwany A. G. ustępował z funkcji członka zarządu spółka (...) posiadała zapasy magazynowe o wartości netto 238.571,49 zł, co wynika z bilansu i rachunku zysku i strat na dzień 31 grudnia 2007 r. oraz gotówkę w kwocie 25.000 zł z tytułu sprzedaży udziałów i co potwierdza, że spółka (...) posiadała w tym czasie majątek wystarczający na spłatę jej zobowiązań,

- pominięcie i nie dokonanie jakiejkolwiek oceny dowodów w postaci pisma reklamacyjnego z dnia 30.05.2007 r., pisma (...) S.A. z dnia 08.06.2007 r., pisma Ram C. z dnia 10.07.2007 r. o uznaniu reklamacji, pisma X 1 z dnia 30.07.2007 r., pisma reklamacyjnego (...) S.A. z dnia 12.10.2007 r., a także zawiadomienia Naczelnika Urzędu karbowego w O. o zajęciu z dnia 18.06.2007 r., pisma spółki X1 z dnia 27.06.2007 r. oraz zawiadomienia o uchyleniu zajęcia z dnia 04.10.2007 r., potwierdzających, że przyczyną niezapłacenia w 2007 r. przez Spółkę (...) wierzytelności wobec powoda były wady dostarczonego sprzętu J. - W. - One, a następnie trwający spór sądowy, a nie rzekome problemy finansowe spółki,

- pominięcie i nie dokonanie jakiejkolwiek oceny dowodu z opinii biegłego sądowego, w zakresie w jakim biegły stwierdził, że w grudniu 2007 r. spółka (...) była wypłacalna,

- błędne ustalenie na podstawie pisma z Urzędu Skarbowego w P. z dnia 30.06.2009 r. i własnych nieuzasadnionych domniemań Sądu, że w okresie kiedy funkcję członka zarządu pełnił pozwany spółka (...) „musiała nie płacić większej ilości długów, nie tylko dług wobec powódki”, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z opinią biegłego sądowego, który stwierdził, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na dokonanie takich ustaleń,

- błędne ustalenie na podstawie pisma z Urzędu Skarbowego w P. z dnia 30.06.2009 r., że w okresie kiedy funkcję członka zarządu pełnił pozwany prowadzone były przeciwko spółce postępowania egzekucyjne, pomimo, iż z sygnatur tych spraw egzekucyjnych wynika, że zostały one wszczęte w 2009 r., a pozwany pełnił funkcję członka zarządu tylko do dnia 07.12.2007 r.,

- błędną ocenę dowodu z przesłuchania pozwanego i uznanie, na jego podstawie, że spółka zaprzestała regulowania swoich wymagalnych zobowiązań, gdy tymczasem z zeznań pozwanego wynika, że spółka jedynie sporadycznie opóźniała się z regulowaniem zobowiązań wobec dostawców, z uwagi na opóźnienia klientów spółki, nigdy jednak nie zaprzestała ich płacenia,

- niesłuszne przyznanie mocy dowodowej wnioskowi zarządu spółki z października 2008 r. (pozwany nie pełnił już funkcji zarządu) o zwolnienie od kosztów sądowych w sprawie, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, sygn. V GC 593/07 i potraktowanie tego wniosku jako okoliczności świadczącej o złej sytuacji finansowej spółki (...) w 2007 r., podczas gdy za sytuację finansową spółki (...) w październiku 2008 r. i wszelkie działania odpowiadał nowy zarząd spółki. W czasie pełnienia funkcji członka zarządu przez pozwanego do dnia 7 grudnia 2007 r., sytuacja finansowa spółki nie uzasadniała zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki,

- błędne ustalenie, że wystąpienie przez nowy zarząd spółki w grudniu 2008 r. do US z wnioskiem o przekazanie nadpłaty podatku za 2007 r. na zaległe wynagrodzenia pracowników, potwierdza, że spółka (...) w 2007 r. nie płaciła wynagrodzeń, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zaświadczeniami z ZUS i US z dnia 07.04.2008 r., z których jednoznacznie wynika, że spółka jeszcze w kwietniu 2008 r. nie miała żadnych zaległości w opłacaniu składek ZUS i zobowiązań podatkowych (w tym zaliczek na podatek dochodowy pracowników),

- bezpodstawne ustalenie, że pozwany podczas przesłuchania nie przedstawił szczegółowej struktury długów spółki (...) i sposobu ich realizacji, w sytuacji gdy takich długów nie było i spółka nigdy trwale nie zaprzestała regulowania zobowiązań,

- bezzasadne obciążenie pozwanego odpowiedzialnością za nie złożenie informacji o stanie spółki, o której mowa w uchwale nr 1 z dnia 29.11.2007 r. w sytuacji, gdy pozwany nie ma dostępu do tego dokumentu. Wszystkie dokumenty dotyczące spółki pozwany przekazał w dobrej wierze w grudniu 2007 r. nowemu zarządowi spółki. Pozwany nie wie gdzie się one obecnie znajdują z powodu braku kontaktu z nowym zarządem, a spółka nie prowadzi działalności pod znanym mu adresem siedziby,

- bezzasadne nadanie uchwale nr 1 Walnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 29.11.2007 r. znaczenia z art. 233 § 1 k.s.h., podczas gdy jej literalne brzmienie na to nie wskazuje, a ponadto wspólnicy podjęli uchwałę o kontynuowaniu działalności spółki, uznając tym samym, że jej sytuacja finansowa nie uzasadniała zakończenia działalności;

2) nie rozpatrzenie zgłoszonego przez pozwanego na rozprawie w dniu 23.10.2012 r. zarzutu przedawnienia roszczenia powoda;

II. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

- błędne ustalenie, że postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego oraz Ustawą o komornikach sądowych i egzekucji, pomimo tego, że z materiału dowodowego wynika, że Komornik nie był miejscowo właściwy do prowadzenia egzekucji przeciwko spółce, a powód nie złożył oświadczenia o wyborze komornika,

- błędne ustalenie, że postanowienie Komornika przy Sądzie Rejonowym Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 29.04.2010 r. o umorzeniu egzekucji przeciwko spółce (...) potwierdza bezskuteczność egzekucji co do całego majątku spółki (...), podczas gdy z materiału dowodowego jasno wynika, że Komornik przeprowadził poszukiwanie majątku spółki wyłącznie w P., gdy tymczasem spółka od ponad roku miała siedzibę w S.,

- błędne ustalenie, że nadpłata podatku od osób prawnych powstała w związku z korektą deklaracji CIT-8 za rok 2008, podczas gdy z zaświadczenia US jednoznacznie wynika, że nadpłata ta powstała w związku z korektą deklaracji za 2007 r.,

- błędne ustalenie przez sąd, że pozwany powinien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w pierwszej połowie 2007 r., podczas gdy z opinii biegłego sądowego nie wynika, aby spółka była w tym czasie niewypłacalna,

- błędne ustalenie, że kwota nadpłaty podatku od osób prawnych za 2007 r. wynosiła 30.064,00 zł, pomimo tego, że z zaświadczenia US z dnia 30.06.2009 r. wynika, że nadpłata ta wynosiła 40.064 zł;

III. Naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

1) art. 299 k.s.h. poprzez błędne uznanie, że dobra sytuacja finansowa spółki na koniec 2007 r. i brak podstaw do ogłoszenia upadłości spółki w czasie, w którym pozwany przestał pełnić funkcję członka zarządu spółki, nie zwalnia pozwanego od odpowiedzialności za zobowiązania spółki,

2) art. 299 k.s.h. w zw. z art. 361 § 1 i § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pomiędzy sposobem sprawowania zarządu przez pozwanego a szkodą doznaną przez powoda istnieje związek przyczynowy, bez względu na fakt, iż w

chwili odwołania pozwanego z funkcji członka zarządu sytuacja finansowa spółki nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości,

3) art. 10 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez błędne uznanie, że spółka (...) w czasie pełnienia funkcji członka zarządu przez pozwanego nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych,

4) art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie do całej zasądzonej wyrokiem kwoty, gdy tymczasem od zasądzonych od spółki (...) na rzecz powoda kosztów sądowych (doliczonych w wyroku do należności głównej) nie należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w części zaskarżonej poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto pozwany wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie nowych dowodów w postaci następujących dokumentów, których potrzeba powołania wynikała w związku ze stanowiskiem Sądu I instancji wyrażonym w uzasadnieniu wyroku, że pozwanego obciąża okoliczność, że nie przedłożył w toku postępowania informacji o stanie spółki stanowiącej załącznik do uchwały z dnia 29.11.2007 r., na okoliczność, że pozwany nie dysponował i nadal nie dysponuje dokumentami spółki, ponieważ przekazał je nowemu zarządowi, tj.: protokołu przekazania tokena do konta bankowego spółki w Banku (...) z dnia 05.12.2007 r., protokołu przekazania teczek z główną dokumentacją spółki z dnia 05.12.2007 r., zestawienie przekazanych dokumentów księgowych z dnia 13.12.2007 r.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył i ustalił, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. W pierwszej kolejności określenia wymaga więc podstawa faktyczna żądania, ponieważ dopiero po dokonaniu ustalenia podstawy faktycznej możliwe jest odniesienie się do podstawy prawnej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji z uzupełnieniami wynikającymi z dowodów z dokumentów z akt sprawy egzekucyjnej KM 683/09. Dowód ten był wnioskowany przed Sądem Rejonowym (vide pismo powoda k. 98) i nawet skierowana została prośba do komornika o wypożyczenie tych akt (k. 108 i k. 113), lecz pozostała bezskuteczna i kwestia ta nie była kontynuowana. Na aprobatę Sądu odwoławczego zasługują też wnioski i wywody prawne Sądu Rejonowego, bez potrzeby ich powielania.

Przechodząc zatem do analizy zarzutów apelacyjnych należy na wstępie wskazać, że dotyczą one zarówno naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego, sprowadzając się do twierdzenia, że w czasie kiedy pozwany był członkiem zarządu sytuacja finansowa dłużnej spółki nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz do zakwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego w przedmiocie wykazania przez powoda bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce, stąd też ich omówienie nastąpi łącznie.

Sąd Okręgowy zgadza się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, iż w niniejszej sprawie pozwany nie zwolnił się od odpowiedzialności za zobowiązania dłużnej spółki. Wyjaśnienia wymaga, że to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania okoliczności egzoneracyjnych z treści art. 299 § 2 k.p.c. Zawniosowane zaś przez pozwanego dowody okazały się niewystarczające do oddalenia powództwa z powołaniem się na zaistnienie podstaw z powołanego

unormowania. Wbrew twierdzeniom skarżącego o powyższym nie mogła świadczyć treść bilansu oraz rachunku zysków i start za 2007 r. (k. 72, 74-74). Jak wynika bowiem z opinii biegłego sądowego dokumenty te nie stanowiły kompletnego sprawozdania finansowego spółki, który to dokument, jak stwierdził biegły sądowy, jest „podstawowym narzędziem pozwalającym na ustalenia w zakresie występowania stanu nadwyżki zobowiązań ponad wartość majątku dłużnika” (k. 142). Brak tych dokumentów uniemożliwił biegłemu przeprowadzenie kompleksowej oceny stanu wypłacalności czy też niewypłacalności rozumianej jako regulowanie zobowiązań zgodnie z datą ich wymagalności (k. 143). W konsekwencji przedłożone przez pozwanego dokumenty finansowe spółki za 2007 r. oraz wywodzone z tych dowodów twierdzenia o zapasach magazynowych w wysokości 238.571,49 zł, z uwagi na niekompletność tych dokumentów, nie mogły prowadzić do przyjęcia, że sytuacja majątkowa spółki na koniec 2007 r. nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Co się zaś tyczy twierdzeń apelującego o tym, że dłużna spółka uzyskała zapłatę za nabycie udziałów oraz posiadała nadpłatę podatku podnieść trzeba, że pozwany nie przedstawił dowodów świadczących o tym, że cena za nabycie udziałów w wysokości 25.000 zł została w rzeczywistości uiszczona. Z kolei nadpłata podatku w wysokości 40.064 zł została ustalona dopiero w wyniku złożonej w dniu 30 grudnia 2008 r. przez nowy zarząd korekty deklaracji CIT-8 za okres (...). Nie sposób zatem przyjąć za skarżącym, że w momencie jego odwołania, tj. w dniu 7 grudnia 2007 r., dłużna spółka posiadała już wierzycelność, której powstanie uzależnione było od podjęcia przez nowy zarząd w przyszłości określonych czynności (tj. złożenia korekty deklaracji CIT-8) oraz ustalenia jej wysokości.

Wskazać należy, że w sprzeczności z twierdzeniami skarżącego o dobrej sytuacji finansowej spółki pozostawała treść uchwały nr 1 Walnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z o.o. z dnia 29 listopada 2007 r. Z treści tej uchwały wynikało, że po przedstawieniu na zgromadzeniu informacji o wynikach spółki za październik 2007 r. oraz oceny sytuacji ekonomicznej przedłożonej przez prezesa zarządu, dłużna spółka postanowiła kontynuować działalność gospodarczą; zobowiązano przy tym zarząd do podjęcia odpowiednich działań naprawczych, których ocena miała zostać dokonana przez wspólników do 31 marca 2008 r. (k. 66). Skoro zatem zarząd został zobowiązany do podjęcia działań naprawczych, to nie można uznać, że w czasie odwołania pozwanego z funkcji prezesa zarządu sytuacja finansowa spółki była dobra. Nie zasługiwały przy tym na przymiot wiarygodności zeznania pozwanego, który nie potrafił wskazać przyczyn dla których powyższa uchwała została podjęta (k. 126). Zauważyć bowiem trzeba, że to pozwany przedstawił na zgromadzeniu ocenę sytuacji ekonomicznej spółki i w oparciu o tą ocenę podjęto decyzję o działaniach naprawczych. Skarżący musiał zatem zdawać sobie sprawę z tego, że kondycja finansowa spółki nie była dobra, inaczej nie poddano by pod głosowanie uchwały dotyczącej dalszych losów spółki. Za chybione jednocześnie należało uznać zarzut pozwanego o tym, że nie mógł przedstawić dokumentów finansowych spółki. Apelujący pomija, że jest wspólnikiem tej spółki, posiadając 36 % udziałów (odpis KRS dłużnej spółki k. 18-20), ma zatem prawo wglądu w jej dokumentację i żądania udzielania wyjaśnień (art. 212 § 1 k.s.h.). Pozwany nie wykazał zaś, że podjął jakiegokolwiek próby zmierzające do uzyskania tych dokumentów, wobec czego nie zasługiwały na uwzględnienie jego twierdzenia o tym, iż „nie wie gdzie się one obecnie znajdują z powodu braku kontaktu z nowym zarządem” (k. 196).

Sąd Okręgowy kierując się treścią art. 381 k.p.c. oddalił zgłoszone przez pozwanego dopiero w apelacji dowody w postaci protokołu przekazania tokena do konta bankowego spółki w Banku (...) z dnia 05.12.2007 r., protokołu przekazania teczki z główną dokumentacją spółki z dnia 05.12.2007 r., zestawienie przekazanych dokumentów księgowych z dnia 13.12.2007 r. Wbrew bowiem stanowisku pozwanego usprawiedliwieniem dla powołania tych dowodów nie mogła być jedynie treści rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Zgodzić się należy ze skarżącym, że z treści pisma Urzędu Skarbowego w P. wynika, że nadpłata z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych w wysokości 40.064 zł dotyczyła korekty deklaracji za 2007 r. (k. 78), a nie jak mylnie ustalił Sąd Rejonowy nadpłaty w wysokości 30.064 zł (k. 184) w związku z korektą deklaracji za 2008 r. (k. 188). Wadliwość ta nie mogła jednak wpłynąć na dokonanie odmiennej aniżeli wyrażona przez Sąd pierwszej instancji oceny sytuacji majątkowej dłużnej spółki w czasie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu. Podnieść trzeba, że okoliczność, iż dłużna spółka posiadała nadpłatę za rok 2007 oraz, że w roku 2007 płaciła wynagrodzenia swoim pracownikom, opłacała składniki ZUS, jak również zobowiązania podatkowe (vide zaświadczenie ZUS o niezaleganiu w opłacaniu składek k. 75 oraz zaświadczenie Naczelnika US o niezaleganiu w podatkach k. 76-77) była

niewystarczająca do wysunięcia przekonania o dobrej kondycji (...) spółki (...). Oczywistym bowiem jest, że podmiot prowadzący działalność gospodarczą posiada zobowiązania nie tylko wobec Skarbu Państwa ale także podmiotów prywatnych. Sam pozwany w trakcie swego przesłuchania podał zaś, że „jeśli chodzi o dostawców, to na pewno były poślizgi w płatnościach, bo nam też nie płacono w terminach, to mogły być poślizgi do kilkudziesięciu dni”, po czym dodał, że „nie pamięta wielkości zadłużenia wobec dostawców” (k. 126), przez co przyznał, że nie wszystkie zobowiązania dłużnej spółki były regulowane. Nie bez znaczenia także pozostaje fakt, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że z pisma Urzędu Skarbowego w P. z dnia 30 czerwca 2009 r. wynika, iż przeciwko dłużnej spółce prowadzone były w 2009 r. dwa postępowania egzekucyjne (sygn. akt KM 2188/09, KM 208/09). Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że przeciw dłużnej spółce już w roku 2008 prowadzone były dwa postępowania egzekucyjne w sprawach o sygn. akt KM 2129/08 i 2515/08, zaś w 2009 dodatkowo postępowania egzekucyjne w sprawach o sygn. akt KM 3205/09, 2805/09, 3086/09, 3344/09, 5390/09, 511/09, 964/09, 2366/09, 1795/09, 4291/09 (dowód: pismo Banku (...) z dnia 27 maja 2009 k. 49 oraz dnia 5 sierpnia 2009 r., k. 44 akt sprawy egzekucyjnej KM 683/09). Uwzględnienie liczby prowadzonych przeciwko dłużnej spółce postępowań egzekucyjnych oraz powołanego już przez Sąd Rejonowy argumentu o tym, że zobowiązania musiały stać się wymagalne co najmniej na kilkanaście miesięcy przed przymusowym ich wyegzekwowaniem, czyni trafnym wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku konkluzję o tym, że dłużna spółka „musiała nie płacić większej ilości długów, niż tylko dług wobec powódki”.

Z tych też względów nie sposób jest przyjąć za skarżącym, że przyczyną braku zaspokojenia należności „były wady dostarczonego sprzętu J.-W.-One, a następnie trwający spór sądowy”, nie zaś problemy finansowe. Marginalnie należy zresztą wskazać, że powód uzyskał w stosunku do dłużnej spółki prawomocny wyrok uwzględniający żądanie zapłaty ceny za sprzedaną nawigację, stąd też powoływanie się obecnie na wady dostarczonego sprzętu należało uznać w świetle regulacji art. 365 § 1 k.p.c. za niedopuszczalne.

Reasumując stwierdzić trzeba, że pozwany nie wykazał, że w czasie kiedy pełnił funkcję członka zarządu sytuacja majątkowa dłużnej spółki nie uzasadniała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Przeciwnie, z treści opinii biegłego sądowego S. M. wynika, iż spółka (...) osiągnęła przed grudniem 2007 r. stan niewypłacalności rozumiany jako nadwyżka zobowiązań ponad wartość majątku spółki; stan taki wystąpił na dzień 31 grudnia 2005 r. i na dzień 31 grudnia 2006 r. W świetle tej opinii trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że sytuacja majątkowa spółki uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, zaistniały bowiem przesłanki o których mowa w art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze. Wynika z tego, że dłużna spółka zawarła z powodem umowę sprzedaży (zaciągnęła zobowiązanie) w czasie kiedy już zachodziły podstawy do ogłoszenia jej upadłości. Przyjąć zatem trzeba, że gdyby pozwany złożył we właściwym czasie wniosek o ogłoszenie upadłości (tj. w pierwszym kwartale 2007 r.), to powód nie zawarłby z dłużną spółką umowy sprzedaży. Ponieważ jednak pozwany tego nie uczynił, to zawarcie umowy sprzedaży skutkowało powstaniem po stronie powoda szkody w wysokości ceny sprzedanego dłużnej spółce towaru (nawigacji J.-W.-One). Do szkody tej zaś by nie doszło, gdyby pozwany dołożył należytej staranności w wykonywaniu swojej funkcji, gdyż nie byłoby możliwe, aby powód wszedł w kontakty handlowe z podmiotem będącym w stanie upadłości.

Zasadnie skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do zgłoszonego przez niego zarzutu przedawnienia. Wskazać jednakże należy, że ustosunkowanie się do tego zarzutu nie mogło prowadzić od oddalenia żądania pozwu.

Podnieść w pierwszym rzędzie trzeba, że niniejsza sprawa toczyła się według przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zgodnie z obowiązującym w niniejszej sprawie przepisem art. 479¹⁴ § 2 w zw. z art. 479^{14a} k.p.c. w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo, że potrzeba powołania wynika później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub powstała potrzeba ich powołania.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia dopiero na rozprawie w dniu 23 października 2012 r. wskazując, że strona powodowa mogła wcześniej dowiedzieć się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, skoro w 2009 r.

był złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (k. 167). Nawet przy przyjęciu, że pozwany powziął informację o złożeniu wniosku o ogłoszeniu upadłości dopiero z treści opinii biegłego sądowego (k. 139), wskazać należy, że pozwany otrzymał odpis tej opinii w dniu 24 września 2012 r. (k. 159), zatem zgłoszenie tego zarzutu dopiero na rozprawie w dniu 23 października 2012 r. było w myśl powołanych wyżej przepisów spóźnione.

Niezależnie do tego za ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (vide uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 listopada 2008, III CZP 72/08, System Informacji Prawnej LEX nr 460259). Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W odniesieniu do odpowiedzialności członków zarządu bieg tego terminu należy wiązać z momentem powzięcia przez wierzyciela wiedzy o bezskuteczności egzekucji przeciwko dłużnej spółce, wtedy to bowiem wierzyciel dowiaduje się o szkodzie. Oczywiście nie można w każdym wypadku utożsamiać uzyskania przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki, z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Istota przesłanki „bezskuteczności egzekucji” w rozumieniu art. 299 k.s.h. nie ogranicza się bowiem wyłącznie do wykazania negatywnego rezultatu zakończonego postępowania egzekucyjnego, ale polega także na wykazaniu, że stan majątkowy spółki z o.o. nie pozwala na zaspokojenie jej wierzyciela. Wyjaśnienia jednakże wymaga, że to zwykle postanowienie o umorzeniu egzekucji jest uznawane za wystarczający środek dowodowy, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki. Postanowienie to jest wydawane po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, wówczas to zatem wiadomym jest, że z majątku dłużnej spółki wierzyciel nie uzyska zaspokojenia.

Nie sposób przyjąć, że miarodajnym dla ustalenia momentu początkowego biegu tego terminu przedawnienia powinna być informacja o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, w sytuacji gdy nie jasnym jest jakie były „dalsze losy” tego wniosku oraz ewentualny ostateczny wynik postępowania upadłościowego. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z art. 146 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości, wszczęte przed ogłoszeniem upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości. Fakt kontynuowania postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 683/09 nie pozwala zaś na ustalenie, że wniosek taki został skutecznie złożony (z uwagi na braki formalne) bądź też został uwzględniony. Uznać zatem należało, że to postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego „wyznaczało” początek biegu terminu z art. 442¹ § 1 k.c. W niniejszej sprawie postanowienie takie zostało wydane w dniu 29 kwietnia 2010 r. (k. 17), pozew zaś został wniesiony w dniu 14 lutego 2012 r. (koperta k.39), nie mogło więc być mowy o upływie trzyletniego okresu przedawnienia.

Podnieść trzeba, że o bezskuteczności egzekucji w rozumieniu art. 299 k.s.h. świadczy m.in. zakończenie postępowania egzekucyjnego postanowieniem organu egzekucyjnego, umarzającego to postępowanie z powodu jego bezskuteczności (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2008r., III CSK 364/07, LEX nr 490434). W niniejszej sprawie powód przedstawił postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku z dnia 29 kwietnia 2010 r. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (k. 14). W świetle art. 244 § 1 k.p.c. postanowienie to jest dokumentem urzędowym, z którym wiąże się domniemanie prawdziwości tego, co zostało w nim urzędowo ustalone, w tym przypadku – prawdziwości ustaleń organu egzekucyjnego, co do braku majątku podlegającego egzekucji (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2006, I UK 153/06, OSNP 2008, nr 1-1/22). Zgodnie z art. 252 k.p.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że zawarte w postanowieniu o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, z uwagi na jego bezskuteczność, oświadczenie komornika jest niezgodne z prawdą. Pozwany zaś nie obalił domniemania wynikającego z treści tego dokumentu urzędowego, nie wykazał bowiem, aby spółka posiadała jakikolwiek majątek, z którego możliwie jest zaspokojenie roszczeń powoda.

Przy tym - wbrew twierdzeniom skarżącego - o nieskuteczności egzekucji nie mógł świadczyć fakt, że postępowanie egzekucyjne było prowadzone przez komornika „niewłaściwego miejscowo”. Powtórzyć należy, że zgodnie z art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji wierzyciel ma prawo wyboru komornika na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem spraw o egzekucję z nieruchomości oraz spraw, w których przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio; w przypadku wyboru komornik działa poza obszarem swojego rewiru komorniczego. Powód zaś takiego wyrobu dokonał, o czym świadczy wprost wniosek z dnia 15 kwietnia 2009 r. o wszczęcie egzekucji skierowany do Komornika Sądowego Rewiru V przy Sądzie Rejonowym Gdańsk Południe (dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji z dnia 15.04.2005 r., k. 1 akt sprawy KM 683/09) oraz wniosek z dnia 25 maja 2009 r. (k. 205). Z tych też względów nie sposób jest uznać, że postępowanie egzekucyjne było prowadzone niezgodnie z przepisami.

Pozwany kwestionując nieskuteczność egzekucji w sprzeciwie od nakazu zapłaty powołał się na zaświadczenie z dnia 7 kwietnia 2008 r. o niezaleganiu w opłaceniu składek wydane przez (...) Oddział w P. (k. 75); zaświadczenie z dnia 7 kwietnia 2008 r. o niezaleganiu w podatkach wydane przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. (k. 76-77) oraz pismo Urzędu Skarbowego w P. z dnia 30 czerwca 2009 r. (k. 78). W istocie zatem pozwany sam zaprzeczył postawionej przez siebie tezie o tym, że egzekucja ta nie była bezskuteczna z uwagi na to, że była prowadzona w miejscu, w którym spółka nie ma aktualnej siedziby. Podnieść zresztą należy, że pozwany poza odwołaniem się do zmiany siedziby nie tylko nie wykazał, ale nawet nie twierdził, że dłużna spółka w S. prowadzi działalność gospodarczą i posiada tu majątek. Przeciwnie, w treści zarzutów apelacyjnych pozwany sam przyznał, że „spółka nie prowadzi działalności pod znanym mu adresem siedziby” (k. 196).

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 683/09 komornik sądowy został poinformowany pismem Naczelnika Urzędu Skarbowego w P. z dnia 10.06.2009 r. o przesłaniu według właściwości miejscowej do Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. wniosku o udostępnienie danych (dowód: pismo Naczelnika US w P. z dnia 10.06.2009 r., k. 40 akt sprawy KM 683/09). Następnie zaś w piśmie z dnia 9.10.2009 r. komornik sądowy zwrócił się do Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. z pismem ponagląjącym o udostępnienie informacji ze zbioru danych (dowód: pismo komornika sądowego z dnia 9.10.2009 r., k. 52 akt sprawy KM 683/09). W odpowiedzi na powyższe Naczelnik Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. wskazał, że siedziba dłużnej spółki mieści się w S. przy ul. (...) (dowód: pismo Naczelnika Trzeciego US z dnia 13.10.2009 r., k. 56 akt sprawy KM 683/09). Następnie komornik wystosował do Banku (...) spółki akcyjnej Oddział w S. zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego dłużnej spółki (dowód: zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego i zakazie wypłat z dnia 9.12.2009 r., k. 60 akt sprawy KM 683/09). W piśmie z dnia 5 sierpnia 2009 r. Bank (...) poinformował, że brak środków pieniężnych stanowi przeszkodę w realizacji zajęcia egzekucyjnego; wskazano również, że do rachunków bankowych dłużnika nastąpił zbieg egzekucji sądowych (dowód: pismo Banku (...), k. 44 akt sprawy KM 683/09). Komornik sądowy ponadto zwrócił się o dokonanie wpisu w rejestrze zajęcia udziałów w (...) spółce z o.o. w S. (dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z udziałów oraz zajęcie udziałów i zysków w spółce z dnia 9.12.2009 r., k. 75, 76 akt sprawy KM 683/09).

Z powyższego wynika, że komornik sądowy miał wiedzę o zmianie siedziby dłużnej spółki, wobec czego podjął czynności mające na celu ustalenie czy dłużna spółka posiada majątek w S., pomimo jednak podjęcia tych działań egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Tym samym chybione okazały się argumenty skarżącego o tym, że komornik nie przeprowadził poszukiwania majątku w S., jak również jego twierdzenia o tym, że podjęte czynności nie mogły świadczyć o bezskuteczności egzekucji co do całego majątku dłużnej spółki.

Odnosząc się jeszcze do zarzutu naruszenia art. 481 k.c. wskazać należy, że wcześniejsze wystąpienie na drogę sądową przeciwko spółce jest konieczną przesłanką dochodzenia roszczeń od członków zarządu, to zaś wymaga poniesienia kosztów procesu. Przyjąć zatem należy, że koszty procesu stanowią elementy szkody wierzyciela, także zatem od tej części żądania odszkodowawczego należą się odsetki ustawowe.

Mając na uwadze przytoczoną argumentację Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego, które pozwany przegrał w całości, oparto na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w wysokości 1.800 zł oraz koszty przejazdu pełnomocnika do Sądu w wysokości 1.621,45 zł (według przedłożonego na rozprawie apelacyjnej spisu kosztów).

SSR del. Kornelia Żminkowska SSO Piotr Sałamaj SSO Anna Budzyńska